

Mirosław Rutkowski

Edukacyjny kontekst rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych

Acta Scientifica Academiae Ostroviensis nr 15, 67-80

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Alfred W. Maszke

Partnerstwo – współpraca – współdziałanie – wyznaczniki współczesnych przemian oświatowych

1. Wprowadzenie

Dokonująca się w Polsce transformacja ustrojowa nie pozostaje bez wpływu na kształt i funkcjonowanie oświaty. W jej wyniku uspołeczniono oświatę i przekazano ją w ręce społeczności lokalnych. Sprzyjało to m.in. doskonaleniu szkoły, podniesieniu jakości jej pracy, usprawnieniu form komunikacji, zwiększeniu autonomii szkoły, upodmiotowieniu procesu kierowania, eliminowaniu biurokracji, itp. Usunięto tym samym wiele barier ograniczających działanie szkoły i zwiększających szanse sprostania wyzwaniom społeczeństwa aspirującego do szybkiego rozwoju cywilizacyjnego, urzeczywistnienia aspiracji dzieci i młodzieży w zakresie kształcenia wychowania jak i dostarczenia kształcącym wiedzy uznawanej w danym społeczeństwie i w danej kulturze za niezbędną.

Wśród wielu dokonanych zmian systemowych, podstawowe znaczenie dla ugruntowania demokracji w oświacie i przybliżenia szkoły środowisku skupionym wokół szkoły mają zmiany w aspekcie jakościowym. Wyrażają się one w stopniowym procesie uświadamiania sobie przez wszystkich jej uczestników, tj. nauczycieli, uczniów ich rodziców jak i partnerów różnych instytucji i organizacji społecznych i zawodowych – nie tylko możliwości i konieczności innego podejścia do problemów kształcenia i wychowania, ale także i działań bardziej sprzyjających człowiekowi, jego naturze, jego potrzebom i oczekiwaniom a także i ambicjom, aspiracjom i zainteresowaniom. Zmiany te, co jest oczywiste, są z swej natury procesami długotrwałymi i wiele ich następstw uzewnętrznia się dopiero po pewnym czasie. Stąd też każda aktualnie dokonywana próba ich oceny, musi być

uznana jako prowizoryczna, gdyż może ulec modyfikacji wraz z upływem czasu.

Spośród wielu czynników wpływających na kształt oświaty, na dwa z nich należy zwrócić szczególną uwagę:

1. Zmieniające się założenia systemu społecznego powodują, że stare paradygmaty tracą na znaczeniu, co narzuca konieczność poszukiwania nowych wzorców;

2. Nienadążanie szkoły za zmieniającymi się wymaganiami i oczekiwaniami społecznymi narzuca niejako konieczność podniesienia na wyższy poziom jakości kształcenia.

Ad.1. Na gruncie dających się zauważyć w wielu społeczeństwach zmian w filozofii życia indywidualnego i społecznego, kształtowania się nowej organizacji tego życia, innego rozumienia i interpretowania człowieka, jego potrzeb, osobowości, roli wobec świata jak i relacji zachodzących między nim a społeczeństwem, przewartościowaniu ulegają tradycyjne modele życia społecznego. Równocześnie deprecjonują się istniejące ideologie, religie, uznawane dotąd instytucje takie jak rodzina, szkoły, instytucje kulturalne, społeczne, kościół, itp. i to bez równoczesnego pojawiania się w ich miejsce nowych propozycji. Także podważeniu i deprecjacji ulegają utrwalone od wieków systemy wartości i normy, schematy i wzorce postępowania, wiele uniwersalnych zasad i wartości ogólnoludzkich. Wszystkie te dające się zauważyć tendencje i procesy, będące odbiciem zmieniającej się rzeczywistości, podważają istniejący ład i skłaniają do stawiania pytań o to: „Jak żyć?”, „Jakie wartości wybierać?”, „Jakie normy akceptować?” oraz o to, „Jaka jest rola szkoły w formułującym się nowym ładzie społecznym?”. W tym rozumieniu, zachodzące zmiany społeczne, podważają istniejącą doktrynę edukacji adaptacyjnej, która sprzyja i utrwala istniejący ład i rzeczywistość społeczną.

Dokonujące się przemiany stawiają przed szkołą inne – nowe, niekiedy mało znane i coraz trudniejsze i bardziej złożone zadania. Świadomość konieczności ich podjęcia i zrealizowania, jak i przywrócenia rangi wartościom uniwersalnym, odnoszących się do człowieka i jego życia, wymaga doskonalenia szkoły, potrzeby tworzenia nowych strategii oświatowych, nowych koncepcji kształcenia i wychowania, nowych typów szkół, (alternatywnych, społecznych, prywatnych, twórczych, itp.), innych koncepcji organizacyjnych, itp. które w większym stopniu uwzględnić będą wielki potencjał edukacyjny tkwią-

cy w nieszkolnej przestrzeni życia ludzkiego. Zgodzić się przecież należy, iż coraz częściej dzieci, młodzież i dorośli, uczą się i dopełniają swoją wiedzę pod wpływem szeroko rozumianego środowiska pozaszkolnego, tkwiącego poza edukacją organizowaną i prowadzoną przez nauczycieli w szkole. Do instytucji tych zaliczyć m.in. należy: oprócz rodziny i grup rówieśniczych także społeczność lokalną, pozaszkolne instytucje edukacyjne i kulturalne, instytucje medialne – prasa, radio, telewizja, internet, zakłady pracy, instytucje i organizacje społeczne, wyznaniowe, polityczne, zawodowe, itp. W tej nieszkolnej przestrzeni życia ludzkiego, tkwi niezwykle wielki potencjał edukacyjny, który jak dotąd jest w nikłym stopniu wykorzystywany i który w znacznym stopniu wpływa na postawy, poglądy, aspiracje jednostek i grup społecznych, kształtuje ich doświadczenie i świadomość oraz wpływa na ich orientację życiową i wybór wartości (T. Trempała, 2002, s. 75). Można uogólniając powiedzieć, iż kierunek tych zmian wyznaczają z jednej strony przemiany społeczne i wynikające z nich potrzeby indywidualne i społeczne, a z drugiej strony, ograniczenia wszystkich tych, którzy uczestniczą w szeroko pojętej praktyce edukacyjnej, tj. uczniów, rodziców, nauczycieli jak i społeczeństwa jako całości.

Ad.2. Z przedstawionych wyżej uwag należałoby wyciągnąć wniosek o niezadowoleniu społecznym z oświaty będącym wynikiem niedoścignięcia szkolnictwa za wciąż zmieniającymi się wymaganiami i oczekiwaniami osób uczestniczących w procesach edukacyjnych. Coraz częściej można dostrzec, że edukacja szkolna na różnych jej szczeblach, w tym także i na poziomie szkoły wyższej, jest coraz bardziej dysfunkcjonalna i że przechodzi kryzys nie tylko realizowanych funkcji ale także i funkcji założonych. Ową dysfunkcjonalność dostrzega się nie tylko w niepełnym i niezadawalającym przekazywaniu młodym ludziom wartości i wzorów kultury, ale także i w słabym przekazywaniu wiedzy uznawanej za niezbędną do podjęcia pracy zawodowej, do życia indywidualnego i społecznego w szybko zmieniającej się rzeczywistości, do samorozwoju i dalszej edukacji jak i do pełnienia różnych ról, funkcji i zadań społecznych. Niekiedy zauważa także, że współczesna szkoła przestała być dla młodych ludzi miejscem twórczej i aktywnej pracy, że nie jest tym miejscem, w którym rozwiązuje się wiele ważnych problemów życiowych i że nie jest instytucją pomagającą im w selekcji, systematyzowaniu i warto-

ściowaniu wiedzy. Podkreśla się także, że szkoła nie jest nawet instytucją nastawioną na szczerzy dialog i rozmowę z uczniami jak i na budowanie idei partnerstwa i współpracy między nauczycielami i rodzicami i społecznością lokalną.

Przyczyn owej dysfunkcjonalności i niezadowolenia z oświaty dostrzega się m.in. w izolowaniu się szkoły z życia środowiska w którym funkcjonuje, przekazywaniu przestarzałych, często odległych od życia realnego treści, nadmiarze wiedzy encyklopedycznej o przeszłości – przy wątej wiedzy o świecie współczesnym i jego przemianach, jak i w dużym schematyzmie w metodach i formach pracy nauczycieli. Nie można zatem się dziwić, że często i głośno powtarza się, że oświatę trzeba dość gruntownie zmienić a zmiany te należy wprowadzać prze-myślany i raczej ewolucyjnie niż radykalnie (T. Lewowicki, 1994, s.30).

Jednym z warunków przezwyciężenia owych słabości i przywrócenie szkole możliwości realizowania jej założonych funkcji, jest jej większe uspołecznienie i otwarcie na ściślejsze powiązanie z pozaszkolnym środowiskiem życia dzieci i młodzieży, tj. z lokalnym środowiskiem społecznym. Wprawdzie reformy – administracyjna i edukacyjna związały szkoły z jej środowiskiem, jednak to powiązanie i uspołecznienie nie może być traktowane jako wartość samą w sobie. Są ono środkiem wobec którego współczesna edukacja nie może być obojętna. Uspołecznienie szkoły jest niezbędnym warunkiem dla pełniejszej realizacji podstawowych jej funkcji, w tym przede wszystkim wychowawczych, dydaktycznych, wyrównawczych oraz kulturalnych. Stwarza ono także możliwość poszerzenia oferty dydaktycznej, uatrakcyjnienia zajęć szkolnych, tworzeniu wspólnych planów wychowawczych, neutralizowania niepożądanych wpływów środowiskowych, rozwiązywania wielu problemów społecznych, wspierania finansowego szkoły, itp. Należy przyjąć, iż uspołecznienie szkoły i jej powiązanie ze środowiskiem, w którym społeczeństwo jak określa E. Trempała może być „zbiorowym edukatorem” jednostek i grup ludzkich (2002, s.78), zmniejsza środowiskową izolację szkoły i przygotowuje dzieci i młodzież do życia w ustawicznie zmieniających się warunkach i do pełnienia różnych ról społecznych i zawodowych.

Uogólniając, można powiedzieć, iż zmiany odnoszące się do edukacji, muszą dokonywać się w świadomości wszystkich kręgów społecznych, i to zarówno w ujęciu makrospołecznych tj. w całym społeczeństwie, w instytucjach decyzyjnych, programowych, kształtują-

cych politykę oświatową, w organizacjach gospodarczych, społecznych, zawodowych, kulturalnych, itp. jak i w ujęciu mikrospołecznym, tj. w lokalnych układach społecznych szkoły, w tym głównie w takich kręgach i grupach społecznych jak: nauczyciele, rodzice i uczniowie, społeczność lokalna, partnerzy zewnętrzni, itp.

Przebudowę owej świadomości i stylu myślenia, rozumieć należy w kategoriach ciągłości zmiany, bowiem wszelkie zjawiska społeczne kształtują się w ciągłym ścieraniu i przewartościowaniu tego co przestarzałe z tym co nowe i postępowe (A. W. Maszke, 1985, s.11-12). Owa ciągłość zmian wpływa na kształtowanie się nowych wizji i strategii zmierzających do doskonalenia szkoły i całej edukacji. Generuje nowe postawy i style społecznego myślenia o edukacji, które sprrowadzają się do próby uczynienia ze szkoły instytucji służącej społeczeństwu i pomagającej mu w osiąganiu własnych celów życiowych jak i w rozwiązywaniu ważnych problemów społecznych. Zmiany te muszą być skierowane przede wszystkim ku dzieciom i młodzieży i odnosić się w szczególności do ich potrzeb i oczekiwań, ich zainteresowań i możliwości rozwojowych. Inspirować one muszą społeczeństwo do działań na ich rzecz jak i działań zwiększających szanse ich zrealizowania.

Można powiedzieć, iż w wyniku dokonujących się zmian, ewolucyjnie tworzy się model oświaty i szkoły, która jest coraz bardziej zróżnicowana i coraz bardziej różnicująca proces kształcenia i wychowania. W tak zmieniającej się edukacji znajdują swoje rzeczywistnie zróżnicowane potrzeby i oczekiwania różnych uczestników procesów edukacyjnych. Swoje miejsce w skali „mikro” muszą znaleźć także lokalne polityki oświatowe, zróżnicowane modele lokalnej edukacji jak i różne lokalne mikrosystemy kształcenia i wychowania, lokalne rozwiązania organizacyjne, programy autorskie, itp. Częściej swoje miejsce znajdować powinny także różne formy współpracy szkoły z rodziną i lokalnym środowiskiem społecznym, w tym także z instytucjami kształcenia i doskonalenia nauczycieli. Taka pojęta zmiana, stać się może szansą na przezwycięzenie słabości szkoły, jej izolacji i dysfunkcjonalności. Sprzyjać może także zbliżeniu się szkoły do życia rzeczywistego, gdyż wiele z wymienionych działań umożliwia, w większym niż dotychczas stopniu, wykorzystanie istniejącego potencjału edukacyjnego tkwiącego w instytucjach pozaszkolnych.

Jest przy tym oczywiste, że dynamika dokonujących się zmian jest z wielu względów nierównomierna. Zawsze zaznaczają się okresy powolnego ich narastania jak i okresy wzrostu ich intensywności. Silnym bodźcem przyspieszającym ten proces są reformy – administracyjna i edukacyjna, mimo, iż nie zawsze mają one charakter całościowy. Wdrażana od 1999 roku reforma edukacji, której głównymi celami były m.in. upowszechnienie wykształcenia średniego, wyrównanie szans oświatowych dzieci i młodzieży oraz poprawa jakości kształcenia i wychowania, ma charakter fragmentaryczny i odnosi się przede wszystkim do szkolnictwa. Jednym z ważnych jej zakresów stanowią relacje między różnymi siłami społecznymi tkwiącymi w środowisku lokalnym a szkołą. W niniejszym tekście skupiam się głównie na relacjach wewnątrzszkolnych, czyli relacjach zachodzących między nauczycielami, rodzicami i uczniami. Wprawdzie rodzice należą do komponentów środowiska lokalnego, jednak stanowią ważny element całości szkoły. Należą przecież do jej podstawowych i niezastąpionych kręgów społecznych, między którymi relacje i ich jakość stanowią o wartości i efektywności funkcjonowania każdej szkoły.

Relacje zachodzące między szkołą a rodziną i kręgami środowiska społecznego, w zależności od okresu oraz kontekstu w jakim się one przejawiały, były określane różnymi terminami, często zamiennymi, takimi jak: „współdziałanie” – „współpraca” – „partnerstwo”. Równoważne używanie tych pojęć, nie sprzyja oczywiście wyostreniu ich znaczenia i wskazania na występujące między nimi różnice i podobieństwa. Tym samym ogranicza się w pewnym stopniu poznawcze możliwości dokonania oceny istniejącego stanu i poziomu współpracy jak i poznania zmian i wskazania na występujące różnice. Jest także źródłem wielu nieporozumień natury merytorycznej, co nie pozostaje bez wpływu dla dokonania oceny stosunków interpersonalnych między nauczycielami i rodzicami czy między szkołą a środowiskiem społecznym.

Z wymienionych powodów podjęto próbę wyjaśnienia treści pojęć: „współdziałanie” „współpraca” i „partnerstwo”, co może być przydatne w podwójnym znaczeniu. Po pierwsze – może służyć właściwemu ujęciu istniejących relacji między szkołą – rodziną i środowiskiem. Po drugie, może zawierać określoną wartość metodologiczną wyrażającą się w uporządkowaniu tych pojęć i utworzeniu

pewnej skali jakościowej, przydatnej przy analizowaniu tego zagadnienia. Także przydatność przy dokonywaniu oceny poziomu partnerstwa, współpracy i współdziałania między różnymi kręgami społecznymi szkoły jest istotnym argumentem przemawiającym za potrzebą właściwego rozumienia tych pojęć.

Podjmując próbę wyjaśnienia tych pojęć, należy podkreślić, iż próba powiązania szkoły z rodziną i środowiskiem wokół nie skupionym, wyrażającego się w praktyce w konkretnej współpracy, **jest ciągle ideą pojmowaną w kategoriach hipotetycznych, tj. zalecanych i pożądanых**. Jak dotąd brak praktycznych i systemowych czy wzorcowych propozycji takich rozwiązań. Ponieważ wraz z uspołecznieniem szkoły i zmianie pozycji i roli rodziców uczniów, którzy stali się niejako współgospodarzami szkoły, powstały korzystniejsze warunki do rozwijania form zbiorowego współistnienia, podjęcia rzeczywistej a nie pozornej współpracy, wyrażającej się m.in. w pełnieniu przez nich twórczej i aktywnej roli w procesie kształcenia i wychowania jak i w przyjęciu przez nich współodpowiedzialności za funkcjonowanie szkoły, jej rozwój, poziom i efektywność pracy. Można powiedzieć, iż stworzone zostały warunki dla rozwiązywania problemów wspólnymi siłami. Przyjąć należy, iż w tej edukacji nieformalnej – nieszkolnej czy pozaszkolnej tkwi olbrzymi potencjał edukacyjny, który przez szkołę nie zawsze i nie w pełni jest wykorzystany, a który w znacznym a nierzadko w nie mniejszym niż szkoła stopniu, kształtuje postawy, rozwija aktywność i zainteresowania zarówno jednostek jak i grup społecznych. Z tych względów szkoła musi poszukiwać nowych wzorców, modeli czy sposobów zmierzających do pełniejszego wykorzystania potencjału edukacyjnego skupionego wokół szkoły. Stąd wszelkie badania wartościujące aktualny poziom współpracy i partnerstwa jak i oceniające dokonane w praktyce edukacyjnej zmiany, są warunkiem niezbędnym do ich poznania jak i wskazania na kierunki i formy podejmowanej współpracy między szkołą a rodziną i instytucjami funkcjonującymi w środowisku. By móc jednak dokonać takiej oceny, niezbędnym jest dążenie do jasności ujęcia metodologicznego tych relacji.

Podjmując więc próbę wyjaśnienia pojęć „współdziałanie” „współpraca” „partnerstwo” i uporządkowania ich na pewnej skali, chcę podkreślić, iż propozycję tę traktuję jako jedną z możliwych do wykorzystania choć niewątpliwie dyskusyjną.

2. Propozycja metodologicznego podejścia.

W całym powojennym okresie mocno akcentowano potrzebę podjęcia współpracy szkoły z rodziną i środowiskiem społecznym, jako ważnych ogniwach edukacji nieformalnej odbywającej się poza szkołą. Mocno problem ten został zaakcentowany w licznych dokumentach oświatowych, zarządzeniach, raportach a nawet w ustawach o systemie oświaty. Problematyce tej poświęcono wiele uwagi na kongresach i konferencjach naukowych. Opublikowano wiele prac i artykułów naukowych. Przeprowadzono wiele badań empirycznych mających na celu stworzenie nowego modelu funkcjonowania edukacji szkolnej i nieszkolnej. Wszelkie tego rodzaju działania jak i wyniki wielu badań nie zostały w praktyce edukacyjnej wykorzystane. Z tych m.in. względów także i dzisiaj poszukujemy takich rozwiązań, które umożliwiłyby pełniejsze wykorzystanie potencjału edukacyjnego tkwiącego w edukacji nieformalnej – pozaszkolnej. Dokonująca się transformacja ustrojowa wraz z przeprowadzonymi reformami administracyjnymi i edukacyjnymi, stwarzają korzystniejsze warunki do urzeczywistnienia podejmowanych od wielu lat prób powiązania szkoły z rodziną dziecka i środowiskiem lokalnym i podjęcia współpracy na zasadach partnerstwa, co może być istotnym wyznacznikiem postępu edukacyjnego.

W interpretacji pojęcia **współdziałanie** zaznaczają się jakby dwa ujęcia. Pierwsze, polega na utożsamianiu jego treści z pojęciem „współpraca”. W tym znaczeniu pojęcia te traktowane są zamiennie. Częściej jednak pojęcie „współdziałanie” interpretowane jest w węższym znaczeniu, podkreślając, iż stanowi ono pewien rodzaj stosunku między dwoma podmiotami, polegającego na wzajemnym wzmacnianiu wykonywanych przez nich działań lub czynności. Otóż przyjmując można, iż podejmowane przez jednostkę działania, rzadko są uzależnione tylko od jej własnego wysiłku i własnego wkładu. Zazwyczaj działania takie są uzależnione od działań innych osób lub grup społecznych, które bądź wzmacniają wykonywane przez daną jednostkę działania i udzielają jej w tym zakresie określonej pomocy, bądź utrudniają wykonanie tych zadań (A. W. Maszke, 2002, s.72). T. Kotarbiński na ten temat tak pisze: „Dwa podmioty współdziałają, ze względu na określone cele i ze względu na określone czynności”. Wg. tego autora o współdziałaniu mówimy wtedy, „kiedy cel jest

wspólny, a to jest wtedy, kiedy po to, by to a to było celem dla jednego, musi ono być celem dla drugiego” (1982, s. 87 i 97). T. Nowacki, uważa zaś, że współdziałanie polega na świadomym włączaniu się jednej jednostki w określone procesy lub czynności i udzielaniu pomocy drugiej jednostce (1999, s. 287). Można powiedzieć, że **współdziałanie to pewien rodzaj stosunku społecznego dwóch podmiotów, polegający na wzmacnianiu przez jeden podmiot czynności wykonywanych przez drugi podmiot i udzielenia mu pomocy w osiągnięciu określonego celu.**

Z przedstawionych interpretacji wynika, że każde współdziałanie znajduje wyraz w ułatwianiu i wspomaganiu działań korzystnych dla dwóch lub więcej biorących w nim udział osób, bądź też w utrudnianiu cudzych działań czy czynności. Można powiedzieć, że dwa przedmioty współdziałają jeżeli przynajmniej jeden z nich drugiemu pomaga lub przeszkadza. W pierwszym przypadku będziemy mówić o **współdziałaniu pozytywnym**, które może się przerodzić w współpracę, natomiast w drugim przypadku mówimy o **współdziałaniu negatywnym**, które najczęściej przeradza się w walkę (T. Kotarbiński 1982, s.88-89).

W szkole współdziałanie zachodzi w ramach różnych zbiorowych bądź indywidualnych form współpracy nauczycieli z rodzicami, nauczycielami z uczniami czy uczniów z uczniami i to w ich własnym interesie. Na taką formę współdziałania zwraca uwagę M. Łobocki pisząc: „Współdziałanie nauczycieli i rodziców jest wspólnym działaniem dla osiągnięcia dobra poszczególnych uczniów, klas i całej społeczności szkolnej w procesie nauczania i wychowania. Jego cechą konstytutywną jest przede wszystkim podejmowanie różnych zadań w imię wspólnie uzgodnionych celów” (1985, s.16). Można dodać, iż o współdziałaniu w szkole będziemy mówili wówczas, gdy udzielana przez uczniów dobrze uczących się pomoc uczniom mającym trudności w nauce, będzie zmierzała do podniesienia ogólnego poziomu nauczania w klasie, lub osiągnięcia przez uczniów danej klasy najlepszego miejsca, w wyniku wprowadzonego w szkole współzawodnictwa międzyklasowego.

W wyjaśnieniu pojęcia współpraca większość autorów posługuje się pojęciem współdziałanie, traktując te pojęcia zamiennie. Tak m.in. pojmuje to pojęcie W. Okoń pisząc: „**współpraca**” to współdziałanie ze sobą jednostek lub grup ludzi, wykonujących swoje zadania cząstkowe, aby osiągnąć wspólny cel. Autor ten zwraca ponadto uwagę na

pewne zasady, na których powinna się współpraca opierać. Do zasad tych zalicza wzajemne zaufanie i lojalność oraz podporządkowanie się celom uświadamianym sobie przez wszystkie współpracującą strony (1996, s.318).

Współpraca to specyficzny rodzaj porozumienia dwóch lub więcej podmiotów, zawarty w celu realizacji określonych zadań wynikających z dokonanego między nimi społecznego podziału pracy, z myślą o zrealizowaniu wspólnego celu. W odniesieniu do procesu edukacyjnego, współpraca jest porozumieniem między nauczycielami, rodzicami, uczniami oraz instytucjami, w celu rozwiązania problemów wspólnymi siłami z myślą o podniesieniu jakości i efektywności pracy w szkole. Współpraca jest najczęściej stosunkiem uregulowanym prawnie – niekiedy zwyczajowo. Wyraża się to m.in. w ujmowaniu całości współpracy porozumieniem, niekiedy planem czy harmonogramem działania, w których ustala się cząstkowe zadania dla poszczególnych uczestników współpracy jak i terminy ich realizacji. Często stosuje się specjalne zapisy regulujące wzajemne zobowiązania współpracujących ze sobą stron oraz określa się zakres ich odpowiedzialności. Przekroczenie ustalonych przez współpracujące jednostki zasad, norm czy terminów, bądź nielojalne zachowanie jednego podmiotu wobec drugiego, spotyka się zazwyczaj z sankcjami prawnymi bądź moralnym potępieniem. Prowadzi to do zaburzeń w współpracy, do stopniowego wycofywania się z podjętej już współpracy, ograniczania zaufania do drugiej strony a niekiedy do jej przerwania. Z tych m.in. powodów jednostki podejmujące współpracę powinny być świadome własnych ograniczeń związanych z samowolnym podejmowaniem bądź zmienianiem decyzji, bez uprzedniego ich uzgodnienia z innymi uczestnikami biorącymi udział w współpracy.

Partnerstwo między dwoma osobami lub grupami czy między jednostką a instytucją, jest rozumiane przede wszystkim w kategoriach równorzędności praw i obowiązków dwóch lub więcej partnerów, przy jednakowym ich udziale w podejmowanych przez nich decyzjach. **Partnerstwo jest szczególnym rodzajem stosunków społecznych, przejawiających się w dobrowolnej chęci współdziałania i wykonywania pracy lub określonej działalności, dla zrealizowania określonego celu, bez uciekania się do nakazu, przymusu czy innej konieczności.** Gdzie nie ma dążenia do wspólnego celu, tam nie ma partnerstwa.

W. Okoń, uważa, iż „partnerstwo, to rodzaj stosunków pomiędzy jednostkami lub grupami, polegający na wspólnocie celów i działań, oparty na zasadach równości, wzajemnej odpowiedzialności i pomocy. (1996, s.205). W ujęciu J. Szczepańskiego partnerstwo jest stosunkiem społecznym polegającym na współdziałaniu partnerów w realizacji celu, przy zachowaniu dobrowolności, względnej równości udziału partnerów oraz dążeniu do określonych korzyści lub dzieła. Jest ono stosunkiem uregulowanym prawnie i moralnie przy jednoczesnym zobowiązaniu się partnerów do lojalności (1978, s.5). W literaturze znajdujemy także utożsamianie pojęcia partnerstwa ze współpracą, z zaznaczeniem pewnej odrębności tych pojęć, na co wskazuje użycie przez M.Szymczaka sformułowania „partnerstwo to współpraca na zasadzie partnerstwa” (1997, s.20).

Partnerstwo jest stosunkiem osób równych, mogących swobodnie, bez obawy o negatywne dla nich skutki, wyrażać swoje opinie i dokonywać oceny. Osoby te mogą prezentować krytyczne zdania czy odmienne poglądy na określony problem, lub wyrażać własne w tym zakresie stanowisko. Obce idei partnerstwa są sytuacje eksponujące nadrzędność jednych osób w stosunku do drugich, lub takie sytuacje, w których jedna ze stron dąży do podporządkowania sobie strony drugiej. Istnienie nadrzędności i podporządkowania w partnerskich relacjach, np. nadrzędności nauczycieli i podporządkowania rodziców, nie sprzyja idei partnerstwu i jest jej zaprzeczeniem.

Partnerstwo jest stosunkiem społecznym opartym na dobrowolnym wkładzie pracy bądź środków wnoszonych przez partnerów dla zrealizowania określonych celów przy jednoczesnej wzajemnej odpowiedzialności. Jest ono niepisany zobowiązaniem partnerów do lojalności i wiarygodności wobec siebie, ocenianym normami moralnymi. (A.W. Maszke, 2002, s.76). Zasada partnerstwa w szkołach i placówkach oświatowo – wychowawczych wyrażać się powinna w wykorzystaniu społecznej dojrzałości uczniów, ich rodziców i rodzin jak i społeczności lokalnych do podjęcia działań na rzecz dobra szkoły, dzieci oraz procesu edukacyjnego. Wyznacznikiem tak rozumianego partnerstwa staje się poziom zgodności działań rodziców i nauczycieli odnoszących się do podstawowych problemów związanych z kształceniem i wychowaniem.

Zagadnienie współdziałania, współpracy czy kształtowania stosunków partnerskich w szkole czy placówce oświatowo – wycho-

wawczej, należy traktować nie tylko jako konieczność czy obowiązek, ale jako metodę skutecznego współdziałania z rodzicami, społecznością lokalną, instytucjami funkcjonującymi w środowisku, oraz w niektórych zakresach z uczniami, jako składnik kultury osobistej nauczycieli i czynnik wpływający na ich satysfakcję z pracy zawodowej.

Idea partnerstwa i współpracy w praktyce edukacyjnej, powinna przejawiać się w dialogu i w negocjacjach, w pozytywnej kooperacji i demokratycznym stylu kierowania i zarządzania oraz w współuczestnictwie w procesach decyzyjnych. W życiu szkolnym odnosi się ona do relacji nauczycieli – rodziców dzieci i społeczności lokalnej i dotyczy m.in.: opracowywania planów i programów wychowawczych, organizowania pracy wychowawczej, prowadzenia zajęć dydaktycznych, likwidowania zagrożeń społecznych (narkomanii, pijaństwa, agresji, itp.), pozyskiwania środków materiałowo – rzeczowych, organizowania imprez i okazjonalnych przedsięwzięć, pomocy w nauce, rozwiązywaniu trudności, konfliktów, itp.

Analiza problematyki współdziałania, współpracy i partnerstwa w relacjach nauczyciele – rodzice, umożliwia wyprowadzenie pewnych najogólniejszych prawidłowości towarzyszących tego typu stosunkom, które określić można zasadami postępowania. Do najczęściej wymienianych i wypełniających treść i istotę relacji społecznych między nauczycielami i rodzicami należy zaliczyć:

1. Zasada celowości. Współpraca i partnerstwo opierać się muszą na wspólnie uzgodnionych celach. Brak wspólnoty celów nie tylko utrudnia podjęcie współpracy, ale pozbawia jej uczestników poczucia sensu i znaczenia podejmowanych wspólnie działań. Można powiedzieć, iż dwie osoby lub grupy społeczne nie będą skutecznie współdziałać i współpracować, jeżeli ich działania będą rozbieżne, gdy nie będą zmierzały do realizacji wspólnego celu lub gdy cele te będą znacznie się różniły. Jasne określenie celów, sprzyja nawiązaniu partnerskich stosunków i ułatwia dobór osób, form, metod i sposobów postępowania. Jest także skutecznym środkiem realizacji własnych celów. W przypadku rodziców czy nauczycieli, cele te odnosić się będą do wszechstronnego rozwoju psychospołecznego dzieci i młodzieży. Sprzyjają także porozumieniu i określeniu udziału poszczególnych jednostek w realizacji konkretnych działań. Brak zarysowanych chociażby ogólnie celów współpracy, powoduje, iż wiele z podejmowanych działań jest rozbieżnych, inne okazać się mogą spóź-

nione, zbędne lub pokrywać się z celami podejmowanymi przez inne osoby. Może to stawiać istniejące już stosunki partnerskie bądź nawiązaną już współpracę pod znakiem zapytania, wypaczając tym samym jej sens, bądź osłabiając motywację do podejmowania wspólnych działań.

2. Zasada jedności działania. Wyraża się ona w konieczności realizowania przez nauczycieli i rodziców jednolitej strategii działania, jednolitych celów i form oddziaływań wychowawczych, po to, aby podejmowane działania nie wykluczały się i nie były sprzeczne pod żadnym względem. Brak tego rodzaju uzgodnień między partnerami czy współpracującymi stronami jak i brak zrozumienia jednej ze stron, wypacza ideę współpracy i partnerstwa i prowadzi do sporów, konfliktów a niekiedy i do zaniku bądź rozpadu istniejącego już układu. Wypracowaniu wspólnej i jednolitej strategii postępowania sprzyja zazwyczaj szczerza rozmowa między osobami. Także posiadany przez niektóre osoby autorytet oraz wzajemne uznawanie kompetencji przez strony sprzyjają jednolitości działania. Źródłem występujących nieporozumień, jest zazwyczaj brak wzajemnego zaufania między stronami, postawa niechęci – w szkole, najczęściej rodziców – do nawiązania bliższego kontaktu z nauczycielami jak brak możliwości swobodnego wypowiedzenia się rodziców nt. pracy szkoły, w obawie o los dziecka.. Zasada jedności działania wymaga, aby wszelkie decyzje miały charakter wspólnie wynegocjowanego kompromisu.

3. Zasada pozytywnej motywacji zakłada, że niezbędnym warunkiem współdziałania i współpracy nauczycieli i rodziców jest dobrowolny w nich udział.. Nie ma współpracy ani współdziałania tam, gdzie wzajemne relacje między stronami są narzucone z zewnątrz, bądź opierają się na przymusie a nie na wewnętrznej potrzebie, na dobrowolności i chęci niesienia pomocy szkole. Przymus nie sprzyja rzeczywistemu zaangażowaniu się w rozwiązywanie problemów korzystnych dla obu współpracujących stron i uznania współpracy za celową i uzasadnioną. Dobrowolność aktywizuje partnerów do wspólnej pracy celem rozwiązywania problemów związanych z procesem kształcenia i wychowania.

4. Zasada wzajemnego zaufania zakłada, iż każda współpraca, każde współdziałanie oparte być muszą na wzajemnym zaufaniu. Wyrobieniu zaufaniu sprzyjają: zrozumienie intencji postępowania drugiej strony, lojalność wobec współpartnera, szczerłość i równo-

rzędność partnerów. Brak zaufania jest najczęściej główną przeszkodą w podjęciu współpracy w ogóle. Jest jednocześnie zaprzeczeniem współpracy, gdyż podważa konstruktywną rolę jaką pełnić mogą rodzice w życiu szkoły a w szczególności w procesie wychowania. Nie sprzyja także możliwości dokonywania zmian, wdrażania innowacji, podejmowaniu inicjatywy, wymianie poglądów jak i swobodnego wypowiedzania się w sprawach szkoły, pracy nauczycieli, uczniów, poziomu nauczania, wychowania, itp. Brak zaufania powoduje, że partnerzy stają się wobec siebie podejrzliwi i nie dostrzegają najczęściej pozytywnych intencji działań drugiej strony, starając się jej nie dostrzegać a nawet lekceważyć jej osiągnięcia czy sukcesy.

5. Zasada partnerstwa zakłada, równorzędność praw i obowiązków nauczycieli i rodziców, przy równoważnym zakresie przyjętych uprawnień i odpowiedzialności. Przyjąć jednak należy, iż dom rodzinny jest pierwszą szkołą a rodzice pierwszymi nauczycielami dziecka i dlatego to oni mają przede wszystkim prawo decydowania o kształceniu i wychowaniu swoich dzieci i oni ponoszą odpowiedzialność za ich psychofizyczny rozwój dziecka, za ich wychowanie, stan zdrowia, przygotowanie do życia, do pracy, itp. kierując się uznawanymi przez siebie wartościami, normami i zasadami. Szkoła stanowi natomiast kontynuację i rozwinięcie edukacji domowej. Dlatego zarówno nauczyciele jak i rodzice są współodpowiedzialni przed dzieckiem jak i społeczeństwem za jego rozwój oraz za jakość jego wykształcenia i wychowania. Żadna z tych stron nie może czuć się mniej ważna i mniej wartościowa od drugiej i obie strony muszą wspólnie podejmować decyzje i wspólnie ponosić odpowiedzialność za ich skutek. Nieprzestrzeganie tej zasady powoduje liczne nieporozumienia w stosunkach partnerskich, wyrażające się w zdominowaniu rodziców przez nauczycieli lub odwrotnie, jak i występowanie wobec siebie z pretensjami i roszczeniami, czy nawet żądaniami, co nie sprzyja tworzeniu warunków do dialogu, współpracy i partnerstwa.

6. Zasada wzajemnego przepływu informacji zakłada potrzebę tworzenia różnych kanałów przepływu i informacji między nauczycielami i rodzicami, jak i wymiany poglądów i opinii między nimi. Wymiana informacji na temat dzieci i młodzieży musi się dokonywać przez cały okres pobytu dziecka w szkole lub placówce, gdyż umożliwia nie tylko uzupełnienie informacji nt. dzieci i młodzieży, ale także umożliwia skonfrontowanie własnych opinii o dziec-